



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 5 (58) maj 2001

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE

W POLSCE ODBYŁ SIĘ II ZJAZD POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY

W terminie 28 kwietnia – 3 maja 2001 r. w Polsce odbył się II Zjazd Polonii i Polaków za Granicą. Zjazd został uroczysto otwarty 28 kwietnia w Warszawie, obrady toczyły się w Pułtusku i Krakowie, 3 maja uczestnicy Zjazdu udali się na Jasną Górę w Częstochowie. Zjazd przyjął uchwały i rezolucje, które bezpośrednio dotyczą organizacji Polonijnych i Polaków za granicą Rzeczypospolitej.

Redakcja „Głosu nad Pregoły” zważając na to, że skromna objętość gazety nie pozwoli wydrukować całości materiałów Zjazdu, publikuje w numerze niniejszym Uchwały Zjazdu oraz tytuły przyjętych przez Zjazd rezolucji. Teksty najbardziej znaczących dla nas rezolucji mamy zamiar przedstawić w kolejnych numerach pisma.

Uchwały i rezolucje II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy przyjęte na posiedzeniu plenarnym w dniu 1 maja 2001

UCHWAŁY

1. Zjazd wyraża wielkie uznanie i wdzięczność Duchowieństwu Kościoła Katolickiego i innych Kościołów za ich wielką, historyczną rolę w zachowaniu przez Polonie i Polaków za granicą wiary i duchowego dziedzictwa kraju pochodzenia.

2. Zjazd wyraża głęboki niepokój wobec faktu, że w Kościele w krajach ościennych na Wschodzie, gdzie wierni polskiego pochodzenia stanowią większość, coraz częściej brak jest liturgii i katechizacji w języku polskim, której oni oczekują, i o którą proszą. Jest ona bowiem dla nich bardzo drogim i najważniejszym znakiem ich duchowej i narodowej tożsamości. Wierni polskiego pochodzenia mają do tego elementarne prawo ludzkie, podobnie jak wierni innych narodowości. Z godności osoby ludzkiej wynika prawo do zachowania również w Kościele własnego języka i kultury religijnej. Dążenie do ograniczenia roli duszpasterzy polonijnych jedynie do funkcji liturgicznych odbiega od tradycji chrześcijańskiej. W całej tradycji Kościoła Duszpasterstwo sprawowało mecenat nad działalnością kulturalną i społeczną.

3. Zjazd wyraża uznanie i wdzięczność Delegatowi Prymasa Polski do spraw Duszpasterstwa Emigracji oraz Centralnemu Ośrodkowi Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie za długoletnią opiekę nad emigracją polską w świecie. Zjazd stwierdza, że Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji z siedzibą w Rzymie szczególnie skutecznie spełnia swoją misję. Zjazd wyraża wdzięczność Księdzu Prymasowi za istnienie Ośrodka i prosi o błogosławieństwo na dalszą jego działalność.

> str. 3

Dziś we śnie mnie nawiedził anioł polskiej doli
I płakał, szumiąc w mroku skrzydłami srebrnymi,
Jak gdyby chciał powiedzieć: „Umierasz powoli,
Samotny, tak daleko od rodzinnej ziemi”.
Daleko? Co ty mówisz? Mnie wszystkie zapachy,
Ogrodów i pól naszych co dzień niosą wiatry,
We mnie jest wszystko: mazowieckie piachy,
I jeziora litewskie i Wisła i Taty.

Jan Lechon, /zm.1956 w Nowym Jorku/ «Rozmowa z Aniołem»

POLEXPOR 2001 w Kaliningradzie Polska Wystawa Narodowa

15 maja w kaliningradzkim Pałacu Sportu „Junost” została otwarta Polska Wystawa Narodowa POLEXPOR 2001 organizowana przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą Rynków Wschodnich. W jej otwarciu wzięli udział Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Jerzy Eysymontt, Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej Józef Kuczyński, Wiesław Pietrzak i Ryszard Sławiński, Igor Mitroczyk, Dyrektor Departamentu Promocji Ministerstwa Gospodarki, Elżbieta Bodio, Wicedyrektor Departamentu Stosunków Gospodarczych z Zagranicą, Wicewojewodowie Podlaski Józef Klim i Warmińsko-Mazurski Marek Żyliński. Obecny był Dyrektor Departamentu Strategii Rozwoju Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Tadeusz Bejnarowicz – Starosta Braniewski.

Obwód Kaliningradzki odgrywa bardzo ważną rolę w życiu gospodarczym nie tylko Polski Północno-Wschodniej. Obroty między Polską a Obwodem systematycznie rosły od 64 mln USD w roku 1994, 126 w roku 1995, 191 w 1996, 292 roku 1998, by spaść do 210 milionów dolarów w roku 1999 i ponownie przekroczyć granicę 294 milionów USD w roku 2000. Proporcje między eksportem a importem układały się praktycznie równo po 50 proc. Po raz pierwszy w roku ubiegłym polska miała ujemne saldo w wysokości 14 milionów dolarów.

Polski eksport do Federacji Rosyjskiej w roku 2000 wyniósł 862,1 miliona dolarów, a do liczącego niespełna milion mieszkańców Obwodu – 140 milionów dolarów.

Majowa wystawa w Kaliningradzie była największą polską ekspozycją w Rosji ponieważ mimo różnych trudności jest to bardzo dobre miejsce do eksportu towarów w głąb Federacji.

> str. 4



Podsekretarz Stanu Jerzy Eysymontt i Wice Gubernator Michaił Cykiel rozcinają wstęgę na otwarciu Wystawy.



We Wspólnocie Kultury Polskiej

Konkurs poezji Marii Konopnickiej odbył się 3 czerwca w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie. To była „próba sił” przed jubileuszowym, X Światowym Festiwalem Poezji Marii Konopnickiej w Przedborzu, Mokre Góry. Konkurs prowadziła studentka Uniwersytetu Państwowego w Kaliningradzie Olesia Kuczerowa. Do uczestnictwa w konkursie zgłosiło się ponad 20 osób w trzech kategoriach: dzieci do 15 lat, młodzież ponad 15 lat i dorośli. Jury w składzie: Wioletta Sokół, konsul RP w Kaliningradzie; Jerzy Sukow i Arkadiusz Musiński – nauczyciele języka polskiego; Kleofas Ławrynowicz, prezes WKP, odnotowało wysoki poziom wykonania wierszy polskiej poetki. W grupie młodzieżowej pierwsze miejsce przyznano Helenie Dawidenko, drugie Helenie Sawienko, trzecie zaś podzieliły Olesia Kuczerowa i Katarzyna Torochowa. W kategorii młodzieży polonijnej miejsca od pierwszego do trzeciego dostały odpowiednio: Ola Juško, Natasza Zaborska, Helena Sadowska. Wśród dorosłych pierwsze miejsce zajął Włodzimierz Sokolow. W kategorii najmłodszych uczestników zwyciężyli Ola Grzybowska, Masza Nosiel, bracia Eugeniusz i Paweł Kozakowie. Konkurs wyznaczył naszych przedstawicieli na X Światowy Festiwal Poezji Marii Konopnickiej w Przedborzu. Będą to: Katarzyna Torochowa, Helena Sawicka, Helena Dawidenko, Włodzimierz Sokolow, Natasza Zaborska, Ola Juško, Ola Grzybowska, Masza Nosiel, Eugeniusz i Paweł Kozakowie. WKP życzy sukcesów naszym uczestnikom i przy okazji pragnie podziękować Konsulatowi Generalnemu i osobiście pani konsul Wiolecie Sokół za pomoc w zorganizowaniu konkursu i ofiarną współpracę.

Lekarz urolog Wiktor Łapszyński, członek Kaliningradzkiej WKP, został zaproszony na miesięczny pobyt szkoleniowy do Lublina. Pan Łapszyński energicznie uczy się języka polskiego przed odjazdem do Polski.

Koncertem „Muzyka polska drugiej połowy XX wieku” 2 maja został zakończony cykl koncertowy „Historia muzyki polskiej na żywo”. Był to szósty koncert cyklu, rozpoczętego w



Artyści po koncercie. Zdjęcie: W. Wasiliew.

ubiegłym roku z inicjatywy p. Danuty Szczęsnej z Warszawy i p. Swietłany Gribowskiej z Kaliningradu. Tym razem wszyscy wykonawcy przybyli z Polski. Byli to Anna Górecka (fortepian), Edward Wolanin (fortepian), Adam Kruszewski (baryton) oraz Orkiestra Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. F. Chopina w Warszawie pod dyrekcją Sławka A. Wróblewskiego. Muzycy wykonali utwory współczesnych kompozytorów polskich Romualda Twardowskiego, Tadeusza Bairda, Henryka Mikołaja Góreckiego. W imieniu licznych słuchaczy z Polonii Kaliningradzkiej WKP składa serdeczne podziękowania artystom i współorganizatorom koncertu: konsulowi generalnemu RP w Kaliningradzie panu Andrzejowi Janickiemu-Roli za zaopiekowanie się tak wielką grupą artystów z Polski, konsulowi handlowemu RP panu Andrzejowi Zbuckiemu oraz paniom Danucie Szczęsnej i Swietłanie Gribowskiej za zorganizowanie muzycznej i praktycznej strony całej imprezy.

Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie oraz Wspólnota Kultury Polskiej Obwodu Kaliningradzkiego składa Panu **Andrzejowi Konończukowi** i firmie «Andrex» w Elblągu szczerze i serdeczne podziękowania za pomoc finansową we współorganizowaniu koncertu z okazji 3 maja, dzięki czemu Polacy mieszkający w Kaliningradzie mieli możliwość posłuchać polskiej muzyki w wykonaniu młodych artystów ze Szkoły Muzycznej im. Chopina w Warszawie.

Polski Komitet Olimpijski organizuje XVI Światowy Sejmik Polonijny, który odbędzie się w dniach od 29 lipca do 5 sierpnia br. w Międzyzdrojach na Wyspie Wolin. Udział w sejmiku jest częściowo odpłatny i wynosi 250 USD dla osoby dorosłej za cały pobyt i 180 USD dla dziecka, w tym jest opłacone zakwaterowanie, wyżywienie, udział w imprezach i wycieczkach itp. Dojazd we własnym zakresie. Zgłoszenia należy przesyłać do 15 czerwca br. pismem na adres:

PKOL, ul. Frascati 4, 00-483 Warszawa, faxem na nr +48226298862, e-mail elwiatkowska@pkol.pl lub pkol@pkol.pl, lub telefonicznie +48226284971.

Pismo

sponsoruje

Senat RP



(ze str. 1)

Uchwały i rezolucje II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy przyjęte na posiedzeniu plenarnym w dniu 1 maja 2001

UCHWAŁY

4. Uczestnicy II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, doceniając 90-letni dorobek Harcerstwa Polskiego i 50-letni dorobek Związku Harcerstwa Polskiego Poza Granicami Kraju oraz rozwój harcerstwa na Wschodzie we współpracy z odrodzonym harcerstwem w Polsce uznają, że wychowanie metodą harcerską jest jednym z kluczowych kierunków pracy z młodymi Polakami rozsianymi na świecie, kształtujących patriotyczny fundament służby Bogu, Polsce i bliźnim. Zjazd oczekuje od organizacji światowych Polonii wsparcia i troski o działalność wychowawczą, prowadzoną przez harcerstwo w poszczególnych krajach.

5. Delegaci zebrani na II Zjeździe Polonii i Polaków z Zagranicy popierają inicjatywę Kongresu Polonii Amerykańskiej, Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Unii Stowarzyszeń i Organizacji Polskich w Ameryce Łacińskiej, Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych i Rady Naczelnej Organizacji Polskich w Australii dokonania w ciągu najbliższych sześciu miesięcy zmian strukturalnych ogólnoswiatowej organizacji polonijnej (Rady Polonii Świata), w celu usprawnienia wzajemnych kontaktów oraz współpracy z Krajem.

6. Zjazd wyraża opinie, że należy organizować Zjazdy Polonii i Polaków z Zagranicy co 5 lat.

7. Zjazd wnosi o ustanowienie dnia 2 maja Światowym Dniem Polonii i Polaków z Zagranicy.

8. Zjazd zwraca się do Parlamentu RP o wprowadzenie zapisu w ustawie o obywatelstwie polskim w następującym brzmieniu: «Obywatel polski może wobec władz RP powoływać się ze skutkiem prawnym na posiadane równoczesne obywatelstwo innego państwa w celu swobodnego przekraczania granic Polski».

9. Zjazd apeluje do Rządu RP o konsekwentne egzekwowanie zobowiązań zawartych w dwustronnych umowach Polski z sąsiednimi państwami.

10. Zjazd zwraca się do Parlamentu RP o przyspieszenie prac nad ostateczną wersją Karty Polaka oraz o podjęcie decyzji o nadaniu obywatelstwa osobom polskiego pochodzenia ze Wschodu.

11. Zjazd oczekuje od władz RP i wszelkich instytucji i organizacji polskich i polonijnych, zdecydowanej i szybkiej reakcji na wszelkie przejawy polonofobii w mediach i instytucjach zagranicznych oraz na wszelkie oszczerstwa i szkodliwe stereotypy Polaka i Polski.

12. Zjazd apeluje do instytucji RP o podjęcie inicjatyw dyplomatycznych i kulturalnych w celu promowania najlepszych polskich osiągnięć cywilizacyjnych i humanitarnych, aby utrwalić pozytywne oblicze Polski i Polaków na świecie.

13. Zjazd usilnie apeluje do władz RP, o współpracę z organizacjami polonijnymi broniącymi dobrego imienia Polski.

14. Zjazd zwraca się do władz RP, instytucji krajowych i polonijnych na świecie o ratowanie polskiego materialnego dziedzictwa narodowego na Wschodzie tj. kościołów, dworów, domów, cmentarzy, mogił i pomników. Potrzebne jest wsparcie finansowe i pomoc techniczna przy konserwacji i restauracji tych obiektów. Zjazd apeluje również do władz RP o pomoc w odzyskiwaniu mienia należącego w przeszłości do polskich organizacji społecznych (domów polskich, archiwów, zbiorów bibliotecznych na Wschodzie).

15. Zjazd zachęca organizacje polonijne do zaopiekowania się archiwaliami, a w razie braku możliwości opiekowania się danym zbiorem przekazania ich do ośrodków archiwalnych w kraju lub za granicą.

16. Zjazd zwraca uwagę na celowość wsparcia niezależnej prasy polonijnej przez dotacje finansowe, pomoc techniczną i szkolenia dla dziennikarzy w celu przeciwdziałania zamykaniu tych tytułów. Zjazd apeluje także do tych instytucji o dofinansowywanie organizacji polonijnych, które pragną realizować własne programy radiowe i telewizyjne służące promocji spraw polonijnych.

17. Zjazd apeluje do fundacji polonijnych na Zachodzie o objęcie patronatem organizacji polskich w Europie Środkowej, Południowej i na Wschodzie.

18. Zjazd apeluje do organizacji polonijnych na Zachodzie o przyjmowanie patronatu nad rodzinami przyjeżdżającymi do Polski w ramach repatriacji oraz zwraca się do Rządu RP o ustanowienie procedur ułatwiających sprawowanie tego patronatu.

19. Zjazd zwraca się do władz RP o uproszczenie formalności związanych z repatriacją.

20. Zjazd dostrzega potrzebę zwiększenia liczby polskich placówek konsularnych w azjatyckiej części byłego ZSRR.

21. Zjazd apeluje do władz i środowisk oświatowych w kraju i za granicą o włączenie do programów nauczania języka polskiego pełnej historycznej prawdy o losach Polski i Polaków.

22. Zjazd zachęca władze RP o rozważenie możliwości fundowania stypendiów dla osób polskiego pochodzenia, studiujących w państwach zamieszkania.

23. Zjazd opowiada się za koniecznością zachowania szkolnictwa polskiego na Litwie na poziomie szkoły średniej.

24. Zjazd widzi potrzebę wprowadzenia egzaminów końcowych w szkolnictwie polonijnym oraz przyznawania dyplomów uznawanych przez władze państwowe w kraju zamieszkania oraz instytucje oświatowe RP.

25. Uczestnicy II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy składają serdeczne podziękowania Senatowi RP i Stowarzyszeniu «Wspólnota Polska» za zorganizowanie II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy.

26. Zjazd zobowiązuje Stowarzyszenie «Wspólnota Polska» do przesłania wszystkich uchwał i rezolucji Zjazdu do odpowiednich adresatów oraz upoważnia Stowarzyszenie «Wspólnota Polska» do czuwania nad ich realizacją.

PRZYJĘTE REZOLUCJE

- W SPRAWIE PROMOCJI I OCHRONY DZIEDZICTWA
KULTUROWEGO
- W SPRAWIE OŚWIATY I MŁODEGO POKOLENIA
- W SPRAWACH RELACJI POLONII Z KRAJEM

- W SPRAWACH MEDIÓW I WIEDZY O POLONII
- W SPRAWACH REPATRIACJI
- W SPRAWACH SOCJALNYCH
- W SPRAWIE ŻYCIA POLONIJNEGO



(ze str. 1)

POLEXPORT 2001 w Kaliningradzie

Polska Wystawa Narodowa



Organizatorzy i goście na uroczystym otwarciu Wystawy.

Zwłaszcza po cofnięciu ograniczeń w funkcjonowaniu Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Obwodzie.

Tegoroczna wystawa została przez polskie Ministerstwo Gospodarki zaliczona do narodowych prezentacji. Brało w niej udział ponad 80 firm polskich oraz 15 litewskich, które zajmą blisko 1300 mkw powierzchni wystawienniczej netto. Najwięcej było firm z branży budowlanej.

Oddzielny salon tworzyły firmy artykułów konsumpcyjnych, odzieży i tkanin, a wśród nich "BALLERINA" Zofii Weseckiej ze znanymi z ubiegłorocznych targów rajstopami i pończochami.



Wywiadu udziela konsul handlowy RP w Obwodzie Kaliningradzkim Andrzej Zbucki.

Wśród stanowisk z artykułami motoryzacyjno-technicznymi zwracały uwagę wyroby elektro-techniczne, a wśród stoisk z artykułami rolno-spożywczymi warto było zajrzeć do firm cukierniczych TAGO, którymi kieruje Tadeusz Gołębiowski, właściciel popularnego hotelu w Mikołajkach. Smaczne będą oferty – AMBRY, największego w Europie Środkowej producenta win, czy dystrybutora bakalii.

Do Kaliningradu wybierały się firmy z całej Polski m.in. z Warszawy i Mazowsza – 17, Śląska i Opola – 11, Poznania, Wielkopolski Kujaw – 11, Podkarpacia, Małopolski – 8, Łodzi – 6, Pomorza Szczecińskiego i Gdańskiego – 4, Krakowskiego – 4, Warmii i Mazur – 5, Lubelskiego – 3. Organizatorzy zaprosili w charakterze gości kilkanastu firm litewskich i kilka rosyjskich.



Senatorowie RP Ryszard Sławiński i Józef Kuczyński.

Dla uczestników Targów Kaliningradzkich POLEXPORT'2001 przygotowano seminarium pt. "Współpraca'2000. Rosja – Polska". Zajęcia prowadzili eksperci i praktycy z Obwodu i Polski.

Organizatorzy zadbali o szeroką promocję imprezy. Do przedstawicieli firm rosyjskich, nie tylko z Obwodu, specjalny list z zaproszeniem skierowali – Bożena Wróblewska, Dyrektor Izby, dr Nikołaż Zachmatow, Przedstawiciel Handlowy Federacji Rosyjskiej w Rzeczypospolitej Polskiej i Andrzej Zbucki – Konsul Handlowy RP w Kaliningradzie.

(opracowano na podstawie komunikatu Bożeny Wróblewskiej, Dyrektora Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej Rynków Wschodnich)



Przed każdym stoiskiem byli zainteresowani. Zdjęcia: K. Ławrynowicz



UNIwersytet SZCZECIŃSKI OTWIERA SIĘ NA POLONIĘ

Uniwersytet Szczeciński, powstały w roku 1985, wzorem innych uczelni w Polsce wyraża chęć bliskiej współpracy z Polonią i Polakami mieszkającymi poza granicami swojej ojczyzny. Mówił o tym jego rektor prof. dr Zdzisław Chmielewski, kiedy w roku 1999 powołany został na to wysokie stanowisko. W planach na obecną kadencję, lata 1999-2002, zdecydowanie opowiadam się za uniwersytetem otwartym. Otwartym na współczesności dzień dzisiejszy, wejście Polski do Europy i wreszcie na Polonię. Szczególnie jednak na Polonię. To znaczy dla nas naprawdę wiele.

Kolejnym krokiem nowego rektora było powołanie swego pełnomocnika do spraw kontaktów z Polonią i rozpoczęcie współpracy ze środowiskami polskimi poza granicami kraju. Współpraca ta rozpoczęła się od prezentacji uniwersytetu na łamach gazet polonijnych i nawiązywaniu kontaktów ze środowiskami polskimi na zachodzie i wschodzie. Polonijna specyfika Uniwersytetu Szczecińskiego będzie stworzenie odpowiedniej struktury, dostosowanej do konkretnych potrzeb Polonii. Uczelni nie zależy bowiem na tworzeniu ośrodka czy zakładu na wzór już istniejących w innych uczelniach krajowych. Chce natomiast wsłuchiwać się w głosy rodaków mieszkających od lat poza ojczyzną i skutecznie wychodzić im naprzeciw. Będzie to więc m.in. badanie środowisk polonijnych, organizowanie dla nich kursów specjalistycznych, zapraszanie na studia do Szczecina i wszystko inne, czym zainteresowane będą same środowiska polonijne na całym świecie. Uniwersytet liczy bardzo na bliską współpracę organizacji polonijnych, także zrzeszającymi ludźmi z tytułami naukowymi.

Zdaniem Rektora US środowiska polonijne powinny jeszcze bardziej zainteresować się obecną sytuacją Szczecina, w chwili kiedy Polska jest coraz bliżej Europy, a uczelnia nasza jest w stanie bardziej precyzyjnie i kompleksowo zdefiniować, określić i stworzyć merytoryczną podstawę współpracy z Polonią.

Uniwersytet Szczeciński, z uwagi zwłaszcza na obecność wydziału humanistycznego, siłą rzeczy predysponowany jest do współpracy ze środowiskami polonijnymi. Dziś tworzony tu jest, przy silnym poparciu naszej uczelni Instytut Wschodni, który nakierowany jest głównie na badanie Polonii wschodu oraz Polaków zamieszkałych w sąsiadujących z nami byłymi krajami ZSRR i wreszcie stosunków polsko-wschodnich. Myślę, że podobny instytut zajmujący się tylko Polonią i Polakami mieszkającymi poza krajem uda nam się także stworzyć przy naszym uniwersytecie dzięki otwierającym się u nas nowym możliwościom.

W naszej współpracy z Polonią i rodakami mieszkającymi poza krajem wychodzimy już dziś z pewnymi sugestiami kierowanymi do środowisk polonijnych - formułowanymi trochę intuicyjnie. Liczymy, że i z drugiej strony będzie interesujący odzew i że nasi rodacy powiedzą nam jakiego rodzaju współpracą są zainteresowani. Chcemy, aby i oni byli współtwórcami programu wypracowywanego obecnie przez nasz uniwersytet.

Rozwijająca się szybko uczelnia szczecińska zwraca dziś szczególną uwagę na warunki nauki dla swoich studentów oraz nieustannie rozbudowywanie swego zaplecza naukowego. Ważnym etapem dalszego rozwoju naszej uczelni jest rozpoczęta rozbudowa biblioteki uniwersyteckiej. Chcemy, aby była to biblioteka z prawdziwego zdarzenia. W tym roku zakończony zostanie pierwszy etap jej rozbudowy. Myślimy też o budowie nowego budynku biblioteki, w którym znajdzie się nowa czytelnia, z nowymi nośnikami - czyli biblioteka bez książek. Można w niej już dziś przewidzieć pewne potrzeby naszej Polonii.

Uczelnia myśli wreszcie o dalszej rozbudowie filologii słowiańskiej, z jeszcze większym otwarciem jej na studentów zagranicznych - w tym z sąsiednich Niemiec. Przy uniwersytecie powstaje także wydział teologiczny, najpierw teologii katolickiej, a później także protestanckiej i prawosławnej. Od lat prowadzone są też zajęcia w ramach szkoły języka polskiego dla obcokrajowców oraz kampus w Międzyzdrojach dla studentów rozpoczynających studia. Chcemy, aby stał się on instytucją całoroczną. Rozpoczęliśmy również przygotowania do budowy uniwersyteckiego planetarium połączonego z wielofunkcyjnym ośrodkiem IMAX.

Winni jesteśmy także Polonii konferencję naukową, która dotyczyłaby potrzeb i oczekiwań środowisk polonijnych i naszych możliwości wyjścia im naprzeciw. Nie zależy nam na powielaniu już istniejących ośrodków, tylko na stworzeniu struktury opartej na konkretnych zapotrzebowaniach środowisk polskich zza granicy. Czekamy zatem na Państwa sugestie i propozycje. Zapraszamy też do dzielenia się z nami własnymi doświadczeniami. Można je przesyłać pocztą na adres: Pełnomocnik Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego ds. Kontaktów z Polonią, Uniwersytet Szczeciński, al. Jedności Narodowej 22a, 70-453 Szczecin; faxem pod nr 48-91-489 1590 lub pocztą elektroniczną: leszek.watrowski@univ.szczecin.pl. Na wszystkie Państwa listy i propozycje odpiszemy.

Leszek Watróbski
Pełnomocnik Rektora US



Czesława Krasowska o swoim życiu



Przeczytałam w "Głosie z nad Pregoly" listy o drogach życiowych przysłane przez czytelników, wpatrywałam się w stare zdjęcia. Przypominały mi one moje dawne lata i zechciałam też opowiedzieć o swoim życiu w naszej gazecie.

Pochodzę ze wsi Ostrowo na Białorusi, należącej do

dzisiejszego Obwodu

Młodeczeńskiego. Moi rodzice

Albert Kratowicz urodzony w

1905 r. i matka Justyna z 1911 r.

pochodzili z tych samych okolic z

miejsowości oddalonych od

siebie o 10 km. Mama pracowała

jako pracownica domowa w

Warszawie. Podczas kolejnego

pobytu w domu w 1938 r. poznała

mojego przyszłego ojca, po jakimś

czasie rodzice wzięli ślub. Przed

wojną mieli syna i córkę, którzy

niestety zmarli przedwcześnie

w dzieciństwie. Ja urodziłam się w 1942 roku.

Od 1943 roku ojciec był na wojnie, służył w Wojsku

Polskim.

Doszedł do Wrocławia, walczył w Wołowie i Brzegu

Dolnym, powrócił do domu jako zwycięzca: Myśmy

chowali się w lesie w ziemiankach, ludzie razem z

bydłem. W 1947 r. rodzice zbudowali nowy dom i

zaczęliśmy żyć na nowo. A w 1949 r. rozpoczęto

organizację kolchozu i ojciec jak i inni rolnicy wpisał się

do kolchozu.

Rodzice byli wyjątkowo pobożni, zawsze ufali

Panu Bogu, i nas również chowali w wierze katolickiej.

W naszym kościele parafialnym w Busławiu zachował się

piękny ołtarz z dawnych czasów, nasza wieś miała tam

własną chorągiew na procesjach. Ja też chętnie

uczestniczyłam w procesjach, chociaż do kościoła od

naszej wsi był kawał drogi – ponad siedem kilometrów.

Miejscowość po drodze do kościoła była niska, bagnista,

mostu przez rzeczkę Zujkę nie było – tylko lekka kładka.

Można było jechać okrężną drogą – ale to 12 km, i my

wszyscy – i dorośli i dzieci chodziliśmy do kościoła tą

niebezpieczną drogą pieszo. Już od wczesnego

dzieciństwa odczuwałam chęć chodzenia do kościoła.

Uczyłam się katechizmu, przystąpiłam do pierwszej

komunii, wpisałam się na różaniec.

W 1950 r. poszłam do szkoły, która była położona

w odległości pięciu kilometrów. Wiosną i jesienią

jeździłam do szkoły rowerem, zimą rodzice uczniów

dzielili się obowiązkiem dowożenia dzieci koniem do

szkoły. W czasach szkolnych nie byłam ani pionierką, ani

komsomołką. Po zakończeniu szkoły zdobyłam zawód

krawcowej i pracowałam w domu dziecka w Busławiu,

gdzie szyłyśmy odzież roboczą.

Niedługo wyszłam za mąż za Stanisława

Krasowskiego, urodzonego w 1932 roku. Mąż pochodził

z sąsiedzkiej Dołginowskiej parafii. Został bez matki w



Moja mama w 1936 roku.

wieku 13 lat. Pięcioro dzieci wychował ojciec, który zmarł w 1978 r. W 1961 roku wzięliśmy ślub w Busławiu. Ale mąż w tym czasie już mieszkał w Kaliningradzie, gdzie został po służbie w wojsku w latach 1952-1955. Zabrał mnie ze sobą – tak trafiłam do Kaliningradu. Przez 45 lat Stanisław pracował w porcie handlowym. Urodziły się nam dwie córki: starsza w 1961 roku, młodsza w 1968. Ochrzciliśmy nasze córki podczas jednego z urlopów w rodzimym Busławiu. A zazwyczaj jeździliśmy do kościoła nieco bliżej – do Kibartaja czy do Kłajpedy. Dwa razy byliśmy w Polsce – w latach 1967 i 1973.

W owych czasach w Kaliningradzie nie było kościoła. Ale gdy u nas zbierało się rodzeństwo – siostry męża i moja siostra, siostrzenice, to modliliśmy się u nas w domu. J na duszy było bardzo jasno i radośnie, bo mieliśmy w niej Boga.

Nasi starsi po woli odchodzą z tego świata. Ojciec zmarł w 1968 roku, mama w 1988. Starszy brat męża, urodzony w 1922 roku zmarł w ubiegłym roku. Brat podczas wojny był w wojsku, został zraniony, leżał w szpitalu w Poznaniu. N i e s t e t y pochowaliśmy nie tylko rodziców: nasza



starsza córka choro- *Mój ojciec Albert Kratowicz (pierwszy od lewej) wała na raka i zmarła jako żołnierz Wojska Polskiego w r. 1943.*

w 1990 roku. Zostawiła dwóch synków. Ochrzciliśmy wnuków w Busławiu, wychowaliśmy ich po chrześcijańsku, chłopcy przystąpili do pierwszej komunii. Dzisiaj są oni na studiach na Uniwersytecie w Grodnie: starszy na czwartym roku wydziału prawnego, młodszy na trzecim roku studiuje nauki komputerowe. Nasza

młodsza córka

zamieszkała w Niemczech.

Od roku 1990

zaczęło się u nas nowa

życie. Przeczytałam wtedy

w gazecie, że w Kalinin-

gradzie rozpoczyna nabo-

żeństwa katolickie ksiądz

Onupras. Od razu

udaliśmy się do wspólnoty

katolickiej. Nabożeństwa

odbywały się pod otwartym

niebem przy Uniwersytecie, potem dostaliśmy pokoik. Za

jakiś czas puszczono nas do sali sportowej przy ulicy

Chimiczeskaj, potem zbieraliśmy się niedaleko kombinatu

mięsnego, wreszcie przy murach filharmonii na ulicy

Chmielnickiego, gdzie przed wojną był kościół katolicki.

Razem budowaliśmy kościół przy ulicy Lesopolnej, kaplicę

przy ulicy Maryny Raskowej.



Stanisław Krasowski, mój mąż, z siostrami na urlopie podczas służby w wojsku. 1953r.



(ze str. 6)



Z koleżankami, stoję pierwsza od prawej, 1955 r.

Doczekaliśmy się własnej kaplicy przy ulicy Aleksandra Niewskiego i tam budujemy nasz katolicki kościół. Tak spotkaliśmy się znowu z Bogiem, którego przez całe życie mieliśmy w sercu. Jestem Polką,

ale życie tak się ułożyło, że po polsku rozmawiać prawie nie umiem, mogę tylko czytać i pisać. A skleroza już nie pozwala nauczyć się dobrze ojczyste j mowy. Nasi pradziadkowie, dziadkowie i rodzice byli Polakami, rodzice jak i wszyscy z naszej wiejskiej ulicy do lat 50-ch rozmawiali tylko po polsku. Po polsku wychowaliśmy nasze dzieci, Polakami pozostaną nasze wnuki.

Czesława Krasowska,
Kaliningrad



Nasze zdjęcie ślubne, 1961 r.

Zespół polskiego tańca ludowego i piosenki "Bałtyjski Bursztyn"



Podczas występu.

Od 4 września 2000 r. odnowiony zestaw naszego Zespołu liczy 20 osób. Uczymy się tańca i piosenki polskiej, za cel stawiamy sobie rozpowszechnianie polskiej twórczości ludowej w Obwodzie Kaliningradzkim. Występujemy w Kaliningradzie a także na terenie całego Obwodu. W swoim dorobku twórczym mamy już:



Po wykonaniu tańca rosyjskiego.

- Koncert w Ośrodku Twórczości Dzieci i Młodzieży 28.10.2000, gdzie przedstawiliśmy taneczny folklor polski;
- Występ na otwarciu Domu Polskiego w Oziorsku 11.11.2000, gdzie dostaliśmy nagrodę od Polonii Kaliningradzkiej;
- Udział w koncercie świątecznym w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie 16.11.2000;
- Występ w szkole-gimnazjum Nr 2 w Guriewsku 12.11.2001;
- Uczestnictwo w międzynarodowym festiwalu twórczości ludowej krajów nadbałtyckich "Bursztynowy Korowód" 26.11.2000, gdzie byliśmy nagrodzeni Dyplomem i nagrodą pieniężną;
- Międzynarodowe Seminarium choreograficzne na temat tańca polskiego;
- Pierwsze miejsce, Dyplom i wyróżnienia na festiwalu "Rosja – ojczyzna moja" 3.03.2001;
- Uczestnictwo w koncercie w Sali Wystawowej "Bałtexpocentr" w Kaliningradzie 30.03.2001.

Mamy również plany twórcze na bliską przyszłość i szczerą chęć do ich wykonania.

Swietłana Siwołobowa-Potocka, kierownik Zespołu.

Odczuwałem wstyd...

30 kwietnia wyjechałem autobusem rejsowym odchodzącym o godz. 6.30 z Kaliningradu do Gdańska. Udałem się do Polski, by odwiedzić groby moich braci i spotkać bliskie mi osoby w Gdańsku. Cieszyłem się przed przekroczeniem granicy, że już niedługo znowu będę w mej dawnej Ojczyźnie.

Niestety ten podniosły nastrój szybko ulotnił się po kontakcie z przedstawicielem polskiej straży granicznej. Przy odbieraniu paszportów do kontroli żołnierz zaczął głośno, na cały autobus, pytać – i to tylko mnie jednego: dokąd jadę, do kogo, w jakim celu i t. p.. Autobus był pełny handlarzy, ale ani jeden z nich nie był pytany po co i do kogo jedzie. Przez okno widziałem, jak żołnierze polskiej straży granicznej rozmawiali z podróżującymi trzymając ręce w kieszeniach. Przykro mi było bardzo znaleźć się w sytuacji, do której wbrew własnej chęci byłem zmuszony przez straż graniczną i jednocześnie odczuwałem wstyd przed pasażerami Rosjanami za poziom wychowania mojego rodaka, pierwszego oficjalnie witającego obcokrajowców na progu Polski.



Zdzisław Bernatowicz,
członek Wspólnoty Kultury Polskiej Obwodu Kaliningradzkiego



Szkola Letnia Języka i Kultury Polskiej w Sankt Petersburgu



190121, Sankt Petersburg (Rosja), ul. Sojuza Pieczatnikow 22,
tel./fax: 007 (812) 114-00-71, E-mail: pkk@solaris.ru

Rzymskokatolicka parafia św. Stanisława przy finansowym współudziale Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie zapraszają młodzież z Federacji Rosyjskiej do wzięcia udziału w III Szkole Letniej Języka i Kultury Polskiej w Sankt Petersburgu w dwóch terminach:

1) od 14 do 25 lipca 2000 roku uczestnikami Szkoły może być młodzież szkolna, studencka i pracująca polskiego pochodzenia w wieku od 17 do 25 lat mówiąca po polsku. Razem 30 osób (w tym 5 osób z Petersburga). Przyjazd uczestników do godz. 17.00 w dniu 14 lipca.

2) Od 24 do 31 lipca uczestnikami Szkoły jest młodzież, która uczestniczyła w Szkole Letniej w 2000 r. Razem 20 osób. Przyjazd uczestników do godz. 17.00 w dniu 24 lipca.

Przyjeżdżający mają zapewnione zakwaterowanie, wyżywienie oraz częściowy zwrot kosztów podróży na podstawie biletów (pociąg, autobus) (pod warunkiem uczestniczenia w zajęciach Szkoły od początku do jej oficjalnego zakończenia).

I tak: z europejskiej części Rosji - 70%, z azjatyckiej - 50% kosztów podróży.

Zajęcia w I, jak i II terminie odbywają się w dwóch cyklach każdy dzień: porannym i popołudniowym.

Wykłady i ćwiczenia obejmują następujące przedmioty:

1. Kultura a) religijna b) społeczna c) artystyczna
2. Historia Polski
3. Literatura polska
4. Praktyczna nauka języka polskiego

W I terminie około 25 godzin wykładów, 20 godzin nauki języka polskiego i 15 godzin różnych zajęć praktycznych (w tym zwiedzanie muzeów, spektakl w teatrze, spotkania, śpiewy religijne, patriotyczno-narodowe, biesiadne, itd.).

Wykłady będą prowadzone przez lektoryw zarówno z Polski, jak i z Petersburga.

W sposób szczególny w Szkole Letniej będzie zwrócona uwaga na kulturę religijną. W jej programie przewidziane jest uczestnictwo we Mszy Św.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w Szkole Letniej, w I, jak i II terminie prosimy o wypełnienie załączonej odpowiedniej ankiety, którą trzeba przysłać do 25 czerwca 2001 roku. Ponieważ liczba miejsc jest ograniczona, ankiety te zostaną rozpatrzone, a uczestnicy zakwalifikowani do niej - powiadomieni.

Zadaniem Szkoły Letniej jest pogłębienie wiedzy o Polsce, jej historii i kulturze, a także kształcenie sprawności językowej i poprawnej polszczyzny. Celem Szkoły jest przygotowywanie młodych kadr do aktywnego odbioru, uczestnictwa i współtworzenia kultury polskiej i religijnej w swoim środowisku.

Serdecznie zapraszamy

Rektor Letniej Szkoły Języka i Kultury Polskiej
ks. Krzysztof Pożarski

Od Redakcji: Ankiety kwalifikacyjne dla uczestników Szkoły Letniej można odebrać w Redakcji. Tel. 44 20 00.

Анкеты направить до 25 июня 2001 г. по одному из адресов, указанных в сопроводительном листе.

Приезжающим обеспечивается бесплатное проживание и питание, а также частично возвращаются деньги за проезд под условием участия с первого дня до официального закрытия Школы. Приезжающим из европейской части России возвращается 70 %, из азиатской - 50% стоимости билетов (только поезд или автобус).



GŁOS ZNAD PREGOŁY

“ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” - ежемесячная газета

Общества Польской культуры Калининградской области.

Учредитель и издатель – Общество Польской культуры

Калининградской области. Печатается в соответствии со

ст. 12 “Закона о средствах массовой информации” РФ.

Zespół redakcyjny: Kazimierz Ławrynowicz - redaktor naczelny; Wasilij Wasiliew - reporter; Aleksandra Ławrynowicz - łamanie, pre-press, redakcja techniczna; Danuta Szczęsa - korekta.

Adres Redakcji: 236039, Kaliningrad, ul. B. Chmielnickiego, 46, m. 6.

Telefon redaktora: (0112) 44 20 00, 44 37 87, e-mail: kaz@lavr.koenig.ru Nakład: 500 egz. Zamywienie: 1404

Druk: Państwowe przedsiębiorstwo “Kaliningradzkaja tipografia” 236000, Kaliningrad, pr. Mira, 5.